



# Uroczystość Zesłania Ducha Świętego

— 5 VI 2022 roku —

## NABOŻEŃSTWO NA DZIEŃ CIERPIENIA W INTENCJI MISJI

### „POŚLANI W POKOJU CHRYSYTA”

 *Jezusa ukrytego...*

Miłosierny Panie, obecny wśród nas w Najświętszym Sakramencie, w dniu, w którym modlimy się szczególnie za wszystkich cierpiących, pragniemy ofiarować ich ból w intencji misji.

Jezu, Ty przez swoje cierpienie i śmierć na krzyżu dokonałeś odkupienia i nadałeś sens naszemu cierpieniu, które odtąd może mieć wartość zbawczą. Prosimy Cię, Panie, by wszystkim, którzy są posłani, by „głosić Ewangelię wszelkiemu stworzeniu”, zawsze towarzyszył Duch Święty, by czuwał nad każdym ich wypowiedzianym słowem i działaniem.

Panie, Ty wszedłeś w nasze życie naznaczone cierpieniem. Zechciałeś doświadczyć tego, co jest udziałem każdego człowieka: bólu, wzgardy, śmierci, wszelkiego rodzaju cierpienia. Biorąc na siebie krzyż i dźwigając jego ciężar, dałeś odpowiedź na najtrudniejsze z pytań, na pytanie o sens cierpienia. Twoje cierpienie staje się źródłem zbawienia całej ludzkości.

Prosimy o to zachęteni słowami św. siostry Faustyny, która napisała: „Jedna jest cena, za którą się kupuje dusze, a tą jest cierpienie związane z cierpieniem Moim na krzyżu”.


Jezu, czasem, kiedy przychodzi doświadczenie krzyża, nie rozumiemy go i trudno nam je przyjąć. Wtedy zadajemy mnóstwo pytań: Dlaczego? Jaki to ma sens? Po co to wszystko?... A Ty, dopuszczając cierpienie w naszym życiu, zapraszasz po prostu do współpracy z Twoim zbawczym miłosierdziem. Czynisz to dla uświęcenia i zbawienia naszego i naszych braci.

Tyle jest dusz na świecie, które żyją z dala od Ciebie, zamknięte na Twoją miłość; tyle dusz żyje w ciemnościach i mrokach śmierci. Wobec nich możemy świadczyć miłosierdzie w duchu przez nasze cierpienie złączone z Twoim krzyżem, Jezu. To właśnie dzięki nim do tych dusz mogą wejść promienie Twojej łaski i zaowocować nawróceniem.

Jezu, posyłaj w pokoju Chrystusa misjonarzy i misjonarki w najdalsze zakątki świata, by wszyscy ludzie poznali Ciebie, Jedyne i prawdziwego Boga.

Święta siostra Faustyna napisała: „Modlitwą i cierpieniem więcej zbawisz dusz, aniżeli misjonarz przez same tylko nauki i kazania” (Dz. 1767). „Potrzeba Mi cierpień twoich dla ratowania dusz” (Dz. 1612). „Z cierpień twoich będą korzystać inne dusze” (Dz. 67).

Cierpienie sprawia, że możemy obumierać do nowego życia w Bogu. Cierpienie sprawia, że możemy dawać życie innym, bo życie rodzi się ze śmierci.

 *Duchu Miłości, wylewaj się na nas...*

Panie Jezu, pragniemy Ci powierzyć wszystkich ludzi cierpiących.

– „Pobłogosław, Panie, cierpiących, złamanych na duchu, pobłogosław ciężką samotność ludzi i brak spoczynku, i to cierpienie, o którym się nie mówi nikomu. Pobłogosław nędzę i niedolę ludzi, którzy teraz właśnie umierają. Daj im, mój Boże” (św. Edyta Stein).

Prosimy Cię, Panie, za wszystkich ludzi chorych, samotnych, będących z dala od rodziny, ludzi starszych, niepełnosprawnych, odrzuconych, by swoje cierpienia umieli ofiarować w intencji misji. *Jezu Miłosierny, Ciebie prosimy...*

– „Od chwili, w której ukochałam cierpienie, przestało mi być cierpieniem. Cierpienie jest stałym pokarmem mojej duszy” (Dz. 276).

Prosimy Cię, Panie, za nieuleczalnie chorych, by swoje cierpienia łączyli z cierpieniem Chrystusa na krzyżu. *Jezu Miłosierny, Ciebie prosimy...*

– „Cierpienie jest skarbem największym na ziemi, oczyszcza duszę. W cierpieniu poznajemy, kto jest dla nas prawdziwym przyjacielem. Prawdziwą miłość mierzy się termometrem cierpień” (Dz. 342).

Prosimy Cię, Panie, za misjonarzy i misjonarki, którzy swoje cierpienia często znoszą w samotności, by Chrystus w trudnych chwilach był ich prawdziwym Przyjacielem. *Jezu Miłosierny, Ciebie prosimy...*

– „Cierpienie będzie ci znakiem, że Ja jestem z Tobą” (Dz. 669).

Prosimy Cię, Panie, za ludzi, którym trudno przyjąć cierpienie, by siły szukali w męce Chrystusa. *Jezu Miłosierny, Ciebie prosimy...*

– „O, gdyby dusza cierpiąca wiedziała, jak ją Bóg miłuje, to skonałaby z radości i nadmiaru szczęścia; poznamy kiedyś, czym jest cierpienie. Ale już nie będziemy w niemożności cierpienia. Chwila obecna jest nasza” (Dz. 963).

Prosimy Cię, Panie, za dzieci nienarodzone, odrzucone przez rodziców i te, które cierpią na różne choroby z powodu nieodpowiedzialności rodziców; za te, które są pozbawione prawdziwego życia rodzinnego, by swoje cierpienia ofiarowali za swoich małych rówieśników, którzy także cierpią w krajach misyjnych. *Jezu Miłosierny, Ciebie prosimy...*

– „Przyjmować z Jego rąk to, co nam daje, dawać to, co nam odbiera, a obydwie te rzeczy czynić z pogodnym uśmiechem” (św. Matka Teresa z Kalkuty).

Prosimy Cię, Panie, za ludzi, którzy innym zadają cierpienie na różny sposób, by Miłosierny Jezus swoją łaską przemienił ich serca tak, by zobaczyli swój grzech. *Jezu Miłosierny, Ciebie prosimy...*

– „Miłość wymaga ofiary. Ale jeśli będziemy kochali aż do bólu, Bóg udzieli nam swojego pokoju i radości. Cierpienie samo w sobie jest niczym, ale cierpienie przeżywane we wspólnocie z Męką Chrystusa jest cudownym darem. Smutek, cierpienie to nic innego, jak pocałunek Jezusa. To chyba najpiękniejsze określenie cierpienia” (św. Matka Teresa z Kalkuty).

Cierpienie sprawia, że możemy dawać życie innym, bo życie rodzi się ze śmierci. Cierpienie sprawia, że możemy obumierać, aby rodzić się do nowego życia w Bogu.

Prosimy Cię, Panie, za misjonarzy i misjonarki, którzy oddali swoje życie za innych. Za tych, którzy pomimo grożącego im niebezpieczeństwa zostali ze swoją owczarnią do końca. Dziękujemy za ich wierność i miłość do tych, do których zostali posłani. *Jezu Miłosierny, Ciebie prosimy...*

– W chwili ciszy pomyślmy o wszystkich cierpiących z naszych rodzin, przyjaciółach, tych, których nosimy w naszych sercach, którzy prosili nas kiedykolwiek o modlitwę, i powierzmy ich Panu. *Jezu Miłosierny, Ciebie prosimy...*

♪ *Cóż Ci, Jezu, damy...*

Tyle dusz jest na świecie, które żyją z dala od Ciebie, zamknięte na Twoją miłość; tyle dusz żyje w ciemnościach i mrokach śmierci. Wobec nich

możemy świadczyć miłosierdzie w duchu przez nasze cierpienie złączone z Twoim krzyżem, Jezu. To właśnie dzięki nim do tych dusz mogą wejść promienie Twojej łaski i zaowocować nawróceniem.

Maryjo, nasza Matko, Twoje życie nie było łatwe. Było w nim wiele bólu i cierpienia, które jak miecz przesywało Twoje serce. Jesteś Matką, która rozumie cierpienie swoich dzieci. Jesteś Matką, która przepięlna matczynym cierpieniem może wspierać także i nas w naszych cierpieniach. Powierzam ci je dziś, Maryjo. Proszę, przemieniaj je w błogosławieństwo. Naucz mnie cierpieć z godnością, bez narzekania i pretensji. Naucz mnie łączyć moje cierpienia z cierpieniami Jezusa, aby nabierały duchowej wartości.

 *O zbawcza Hostio...*

*s. Maria Rosa Kmiecik ISMM,  
Zgromadzenie Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia*